

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Irma Lorenc

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Gnidzińska

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2018 r. S.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko (...) Spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. R. kwotę 8.566,78 zł (osiem tysięcy pięćset sześćdziesiąt sześć złotych siedemdziesiąt osiem groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 sierpnia 2012 r.;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki koszty procesu w kwocie 2.072 zł (dwa tysiące siedemset dwa złote);

IV. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 1.672,35 zł (jeden tysiąc sześćset siedemdziesiąt dwa złote trzydzieści pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 1624/15

UZASADNIENIE

w postępowaniu zwykłym

Powódka M. R. pozwem z dnia 30 czerwca 2015 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki akcyjnej w W. kwoty 5.100 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 sierpnia 2012 r. oraz kosztami postępowania.

Jak wskazano w uzupełnieniu pozwu oraz piśmie procesowym z dnia 4 lutego 2016 r., w którym powódka sprecyzowała swe roszczenia, w wyniku kolizji drogowej, której sprawca posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym Towarzystwie, doszło do uszkodzenia pojazdu powódki, służącego jej do prowadzenia działalności gospodarczej – usług taxi. Powstałe uszkodzenia uniemożliwiały powódce użytkowanie pojazdu. Brak możliwości korzystania z samochodu w okresie naprawy powypadkowej skutkowało powstaniem po stronie powódki szkody w postaci utraconych dochodów. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce kwotę 5.965,21 zł tytułem odszkodowania za utracone dochody, przy czym zdaniem powódki jest to kwota, która nie rekompensuje w pełni szkody. Powódka określiła utracony dochód na kwotę 230,35 zł dziennie na podstawie swych średnich przychodów poprzedzających zdarzenie

szkodowe, tj. dzień 19 stycznia 2012 r. oraz przyjęła, że przestój pojazdu trwał 60 dni, a mianowicie do 19 marca 2012 r., w którym to dniu po dokonaniu naprawy pojazdu i przeprowadzeniu badania technicznego dopuszczającego go do ruchu mogła kontynuować świadczenie usług. Wg powódki należne jej odszkodowanie winno wynieść 13.821 zł. Przy uwzględnieniu kwoty wypłaconej przez pozwanego, równoważnej dochodom utraconym za 24 dni i częściowo dzień 25, tj. za okres od 19 stycznia 2012 r. do 11 lutego 2012 r. i część dnia 12 lutego 2012 r. w kwocie 67,80 zł, powódka pozwem objęła odszkodowanie z tytułu dochodów utraconych za okres od 12 lutego 2012 r. w jego pozostałej części, tj. w kwocie 162,55 zł do dnia 5 marca 2012 r. z zaznaczeniem, że za ten dzień dochodzi jedynie kwoty 100,10 zł.

Pozwany w sprzeciwie od wydanego w niniejszej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swą rzecz kosztów procesu. Pozwany zarzucił, że powództwo jest wygórowane i nieuzasadnione.

W piśmie procesowym z dnia 12 września 2016 r. pozwany wskazał, że uznany przez niego okres 30 dni przestoju pojazdu był wystarczający do dokonania naprawy, a uznana przez niego kwota 186 zł utraconego dochodu jest uzasadniona. Ponadto zarzucił, że powódka dysponowała ubezpieczeniem AC, które umożliwiałoby ochronę w przypadku, w którym wystąpił problem z ustaleniem sprawcy zdarzenia i gdyby powódka od razu zgłosiła szkodę z polisy AC czas likwidacji szkody był znacznie krótszy.

Pismem procesowym z dnia 31 października 2017 r. powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 100 zł, wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 5.200 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 sierpnia 2012 r. W uzupełniającym je piśmie procesowym z dnia 13 listopada 2017 r. powódka wskazała, że kwota 100 zł obejmuje utracone dochody za okres od 6 marca 2012 r. do 19 marca 2012 r., przy czym po 10 zł za każdy dzień w okresie 6-11 marca 2012 r. i po 5 zł za pozostały okres i są one dochodzone częściowo.

W piśmie procesowym z dnia 8 maja 2018 r. powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 3.390,66 zł, wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 8.590,66 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 sierpnia 2012 r. Kwota ta obejmowała utracone przez powódkę dochody w okresie od 12 lutego 2012 r. do 5 marca 2012 r. w kwocie 5.340,14 zł i w okresie od 6 do 19 marca 2012 r. w kwocie 3.250,52 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 stycznia 2012 r. doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ należący do powódki M. R. pojazd marki D. L. o numerze rej. (...). Sprawca kolizji – D. A. odjechała z miejsca zdarzenia, nie podając informacji co do swych danych personalnych i danych dotyczących zakładu ubezpieczeń, z którym związana była umową obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów, tj. pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.. Dane sprawcy kolizji i ubezpieczyciela Policja ustaliła w dniu zdarzenia.

Pojazd powódki wskutek uszkodzeń nie nadawał się do ruchu drogowego, w związku z czym Policja zatrzymała jego dowód rejestracyjny. Powódka zawiadomiła pozwanego o szkodzie najpóźniej 26 stycznia 2012 r., a w dniu 4 lutego 2012 r. zleciła naprawę pojazdu (...) Sp. z o.o. w S..

Pismem z dnia 23 lutego 2012 r. pozwany poinformował powódkę o braku możliwości przyznania odszkodowania z uwagi na to, iż w sprawie prowadzone jest postępowanie przez Policję. W tej sytuacji powódka zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi, z którym związana była umową ubezpieczenia AC, który w decyzji z dnia 14 lutego 2012 r. przyznał powódce odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy pojazdu.

Naprawa pojazdu powódki trwała do dnia 19 marca 2012 r., przy czym czas naprawy uwzględniał ustalenie zakresu uszkodzeń i ich kwalifikację, a także technologiczny czas napraw blacharskich i lakierniczych.

W okresie od 19 stycznia 2012 r. do dnia 19 marca 2012 r. powódka została pozbawiona możliwości korzystania z pojazdu, który służy jej do prowadzenia działalności gospodarczej, w ramach której świadczy usługi taxi. W okresie tym powódka utraciła korzyści w wysokości 232,18 zł dziennie. Dzienny koszt najmu pojazdu o parametrach zbliżonych

do parametrów pojazdu powódki w tym okresie wynosił 234,13 zł netto, przy czym brak było możliwości wynajęcia pojazdu służącego do przewozów taxi.

W dniu 29 marca 2012 r. powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie z tytułu utraconych dochodów.

Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w toku którego decyzją z dnia 26 lipca 2012 r. przyznał powódce odszkodowanie z tytułu utraconych dochodów w wysokości 5.596,20 zł. Taką też kwotę powódce wypłacono.

Pismem z dnia 28 marca 2013 r. powódka odwołała się od powyższej decyzji, wnosząc o dopłatę kwoty 8.224,80 zł tytułem pełnej rekompensaty szkody. W decyzji z dnia 10 lipca 2013 r. pozwany podtrzymał stanowisko co do przyznania powódce kwoty 5.596,20 zł z tego tytułu. W piśmie z dnia 25 sierpnia 2014 r. powódka ponownie wezwała pozwanego do zapłaty 8.224,80 zł. Pozwany w odpowiedzi na to wezwanie z dnia 16 września 2014 r. poinformował powódkę, że podtrzymuje swe stanowisko co do wyliczenia utraconych dochodów na kwotę 5.596,20 zł, wskazując, że dzienny utracony dochód określono na 186,13 zł, przyjmując, że ich utrata nastąpiła w okresie 30 dni, zbieżnym z technologicznie uzasadnionym okresem naprawy.

dowody:

- zdjęcia k. 8-9
- notatka urzędowa k. 11,85
- pismo powódki z dnia 28.03.2012 r. k. 12
- decyzja z dnia 26.07.2012 r. k. 13
- pismo powódki z dnia 28.03.2013 r. k. 15-16
- wezwanie do zapłaty z dnia 25.08.2014 r. k. 17, 31
- pismo pozwanego z dnia 16.09.2014 r. k. 18,30
- pokwitowanie k. 41-42
- decyzja z dnia 10.07.2013 r. k. 48
- pismo G. (...) Bank k. 65
- pismo pozwanego z dnia 23.02.2012 r. k. 66
- upoważnienie k. 67
- oświadczenie k. 70
- faktury k. 93, 106-108, 114, 116
- polisa k. 94-95
- decyzja z dnia 14.02.2012 r. k. 110
- zgłoszenie szkody k. 131-132
- zeznania powódki k. 160-161
- opinia biegłego sądowego M. M. k. 170-177

- wyjaśnienia biegłego sądowego M. M. do opinii k. 207-208
- opinia biegłej sądowej A. K. k. 214-227
- opinia uzupełniająca biegłej sądowej A. K. z dnia 8.08.2017 r. k. 245-255
- opinia uzupełniająca biegłej sądowej A. K. z dnia 26.03.2018 r. k. 315-328

D. A. wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 23 kwietnia 2012 r., który uprawomocnił się 19 maja 2012 r. została uznana za winną popełnienia w związku ze zdarzeniem z dnia 19 stycznia 2012 r. wykroczenia.

dowód:

- wyrok k. 10

W dniu 15 lipca 2015 r. powódka wystąpiła do sądu z wnioskiem o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 3.124,80 zł tytułem utraconych dochodów.

dowód:

- wniosek k. 288-290

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w znacznej części uzasadnione.

Wskazać na wstępie należy, iż zgodnie z art. 822 § 1 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.). Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 § 1 k.c.).

Powódka domagała się od pozwanego zapłaty odszkodowania za szkodę wyrządzoną w jej majątku w wyniku zdarzenia z dnia 19 stycznia 2012 r. przez sprawcę związanego z pozwanym umową obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Z tego rodzaju ubezpieczenia przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, m. in. zniszczenia lub uszkodzenia mienia (por. art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz. U. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm.). Zgodnie z art. 361 § 1 i 2 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Natomiast podstawę prawną ciężącego na sprawcy kolizji obowiązku naprawienia szkody stanowi art. 436 § 2 k.c., zgodnie z którym w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych.

Powódka, po ostatecznym sformułowaniu swych żądań, w piśmie procesowym z dnia 8 maja 2018 r. powódka domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 8.590,66 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 sierpnia 2012 r. Kwota ta miała rekompensować utracone przez powódkę korzyści w okresie od 12 lutego 2012 r. do 5 marca 2012 r. w kwocie 5.340,14 zł i w okresie od 6 do 19 marca 2012 r. w kwocie 3.250,52 zł.

Wskazania w tym miejscu wymaga, iż stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów zaofiarowanych przez strony, zeznania powódki, a także opinię biegłego sądowego M. M. (2), popartą jego wyjaśnieniami złożonymi na rozprawie oraz opinie biegłej sądowej A. K. (2). Sąd dał wiarę tym dowodom, albowiem nie ujawniły się żadne okoliczności, które by ich wiarygodność podważały. Biegły sądowy M. M. (2) w sposób logiczny, wyczerpujący i wsparty zasadami doświadczenia życiowego uzasadnił wnioski swej opinii, przy czym jego opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron, w konsekwencji Sąd uznał ją za w pełni wiarygodną. Sąd nie odmówił również przymiotu wiarygodności opiniom biegłej sądowej A. K. (2), której wnioski poparte były stosownymi wyliczeniami i uwzględniały zarówno okoliczności podane w zeznaniach przez powódkę, jak i dokumenty księgowe, jednakże nie podzielił stanowiska biegłej co do tego jakiego rodzaju koszty należy odliczyć od przychodów przy wyliczeniu należnego powódce odszkodowania, o czym będzie mowa w dalszej części rozważań.

Zważyć należy, iż strona pozwana nie kwestionowała co do zasady swej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną w majątku powódki w związku ze zdarzeniem z dnia 19 stycznia 2012 r. w postaci utraconych korzyści, jednakże podważała wysokość żądań powódki w tym zakresie, stojąc na stanowisku, iż rekompensata należy się powódce jedynie za 30 dni w łącznej kwocie przez niego przyznanej, tj. 5.596,20 zł, a zatem 186,54 zł dziennie.

Ze stanowiskiem pozwanego nie sposób się zgodzić, ponieważ na skutek zdarzenia z dnia 19 stycznia 2012 r. powódka była pozbawiona możliwości korzystania z pojazdu aż do 19 marca 2012 r., kiedy to zakończyła się jego naprawa, a pojazd ponownie dopuszczono do ruchu. Wprawdzie sam technologiczny czas napraw blacharskich i lakierniczych pojazdu w świetle opinii biegłego sądowego M. M. (2) nie przekraczał 6 dni, to jednak w realiach niniejszej sprawy, uwzględniając przebieg postępowania likwidacyjnego – konieczność ustalenia rozmiaru uszkodzeń i ich kwalifikacji, odmowę pozwanego przyznania odszkodowania, skutkującą zgłoszeniem szkody przez powódkę w ramach ubezpieczenia AC, faktyczny okres przestoju pojazdu wyniósł 61 dni (19-31 stycznia 2012 r. to 31 dni, 29 dni lutego 2012 r. i od 1 do 19 marca 2012 r. to 19 dni). Jak wynika z analizy dokumentów obrazujących przebieg postępowania likwidacyjnego, powódka w pełni współpracowała z oboma ubezpieczycielami, tak, by postępowanie to jak najszybciej uległo zakończeniu i doprowadziło do sfinalizowania naprawy pojazdu. W ocenie Sądu pierwotna odmowa pozwanego wypłaty odszkodowania z tytułu kosztów naprawy pojazdu, motywowana tym, że Policja prowadzi postępowanie w sprawie zdarzenia szkodowego, nie była uzasadniona. Jak wynika z notatki urzędowej Policji dane sprawcy szkody były znane już w dniu tego zdarzenia, wówczas również dokonano ustaleń co do jego okoliczności. Nic nie stało zatem na przeszkodzie temu, by pozwany dokonał własnych ustaleń co do swej odpowiedzialności i jej rozmiarów, a tym samym nic nie uzasadniało oczekiwania na ustalenia sądu w tym zakresie. Nie można również zarzucić powódce, że z opóźnieniem zgłosiła szkodę z tytułu AC, skoro uczyniła to niezwłocznie po uzyskaniu decyzji pozwanego co do odmowy przyznania odszkodowania. Powódka zresztą nie miała obowiązku dokonywania takiego zgłoszenia, bowiem odpowiedzialność za szkodę ponosił jej sprawca i pozwany. Co więcej, gdyby powódka nie posiadała ubezpieczenia AC (które jest ubezpieczeniem dobrowolnym), to biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego, zapewne czas likwidacji szkody, a tym samym okres przestoju pojazdu i rozmiary szkody uległyby zwiększeniu. W żadnej mierze nie sposób przyjąć, by powódka swym działaniem lub zaniechaniem przyczyniła się do zwiększenia rozmiarów szkody. Zważyć przy tym należało, iż koszt najmu pojazdu zastępczego o parametrach zbliżonych do parametrów pojazdu powódki wynosił dziennie 234,13 zł netto, a zatem był wyższy niż utracone przez powódkę korzyści w stosunku dziennym, przy czym – jak wynikało z wyjaśnień biegłego sądowego M. M. (2) – powódka nie miała możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego, który pozwoliłby jej na kontynuowanie prowadzonej działalności gospodarczej, a tym samym osiągnięcie dochodów i zapobieżenie powstaniu dalszych strat.

Zgodnie z art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W celu ustalenia rozmiarów szkody powódki należało rozważyć jaki byłby stan jej majątku, gdyby szkody nie wyrządzono.

Sąd, analizując opinie biegłej sądowej A. K. (2), doszedł do przekonania, że przy wyliczeniu należnego powódce odszkodowania od przychodów powódki, ustalonych na podstawie wysokości tych, które uzyskiwała w okresie poprzedzającym zdarzenie, należy odliczyć jedynie koszty zużycia paliwa, których powódka nie korzystając z pojazdu

w czasie naprawy nie ponosiła. Brak było jednak podstaw do odliczenia od tych przychodów opłaty korporacyjnej, składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz składek Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, skoro w okresie przestoju pojazdu powódka koszty te musiała pokryć z innych źródeł, bowiem nie osiągała w tym czasie dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej. Gdyby bowiem powódka mogła wykonywać swą działalność w spornym okresie, to koszty tej opłaty i składek pokrywałaby z przychodów z tejże działalności, a nie z innych źródeł. Koszty te zatem również składały się na poniesioną przez nią szkodę. W tej sytuacji Sąd uznał, że strata powódki wynosiła dziennie 232,18 zł.

Pozwany wypłacając powódce z tego tytułu 5.596,20 zł pokrył szkodę za 24,10 dnia, tj. za okres od 19 stycznia 2012 r. do 11 lutego 2012 r. i częściowo (w kwocie 23,88 zł) za 12 lutego 2012 r. ($24 \times 232,18 \text{ zł} = 5.572,32 \text{ zł}$; $5.596,20 \text{ zł} - 5.572,32 \text{ zł} = 23,88 \text{ zł}$). Zatem za dzień 12 lutego 2012 r. pozostaje do zapłaty kwota 208,30 zł. Za okres od 13 lutego 2012 r. do 19 marca 2012 r., a więc za dalsze 36 dni winien zapłacić 8.358,48 zł. Łącznie pozostaje do zapłaty kwota 8.566,78 zł i w tym zakresie powództwo zostało uwzględnione w punkcie I wyroku.

O roszczeniu dotyczącym odsetek sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 14 ust. 1 cyt. wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie powódka zgłosiła pozwanemu szkodę w zakresie utraconych dochodów pismem, które wpłynęło do pozwanego 29 marca 2012 r., przy czym pozwany nie wykazał, że ustalenie zakresu szkody nie było możliwe w ww. terminie. Pozwany winien był zatem zapłacić powódce odszkodowanie najpóźniej 28 kwietnia 2012 r.

Zgodnie z art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Pozwany tym samym od dnia 29 kwietnia 2012 r. pozostaje w opóźnieniu w zapłacie kwoty 8.566,78 zł. Skoro jednak powódka żądała zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 27 sierpnia 2012 r., to Sąd będąc związany granicami pozwu zasądził je od tej właśnie daty.

W punkcie III wyroku rozstrzygnięto o kosztach postępowania na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. przy uwzględnieniu, iż powódka w nieznacznym stopniu przegrała proces. Na koszty procesu poniesione przez nią należało zaliczyć opłatę od pozwu w wysokości 255 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powódki w osobie adwokata w kwocie 1.200 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa procesowego – 17 zł oraz zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego – 600 zł. Tym samym zasądzono od pozwanego na rzecz powódki łącznie 2.072 zł.

Zważyć należało, że uiszczona przez powódkę zaliczka nie pokryła w pełni kosztów opinii biegłych – z tego tytułu wydatkowano ze środków budżetowych kwotę 1.497,35 zł. Ponadto nie została uregulowana kwota 175 zł stanowiąca opłatę od rozszerzonego powództwa. W tej sytuacji w punkcie IV nakazano pobrać od pozwanego, którego uznać należało za przegrywającego proces, na rzecz Skarbu Państwa sumę nieuiszczonych kosztów sądowych wynoszącą 1.672,35 zł, stosując odpowiednio przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 167, poz.1398 z późn. zm.) .